Sposób na nudę - wiersz

Urszula Kozłowska

Nuda to jest przykra sprawa.
Lepiej się z nią nie zadawać,
bo wiadomo: kto się nudzi,
ten narzeka i marudzi.
Z nudy tylko same smutki.
Nie czekajcie na jej skutki!
Wniosek z tego oczywisty
trzeba wybrać coś z tej listy:
Piłka, klocki i skakanka,
kolorowa układanka,
lalki, misie i latawce,
i zabawa na huśtawce,
piękne bajki i wierszyki,
kukiełkowe teatrzyki,
kredki, farbki i pędzelki...
To doprawdy wybór wielki!
Z nudą jest okropnie nudno.
Kto się nudzić chce, to trudno.
Wokół wielu jest nudziarzy,
lecz wam to się nie przydarzy.
Rada na to jest dość prosta:
kto nudziarzem nie chce zostać,
tego dziś zachęcam szczerze
niech czym prędzej coś wybierze!

Piłka, klocki i skakanka,

kolorowa układanka,

lalki, misie i latawce,

i zabawa na huśtawce,

piękne bajki i wierszyki,

kukiełkowe teatrzyki,

kredki, farbki i pędzelki...

To doprawdy wybór wielki!

Wiecie dobrze, co was cieszy,

co ciekawi, bawi, śmieszy.

Jak troszeczkę pomyślicie,

sami nudę wygonicie!

Macie sto sposób na to,

a jak nie, to mama z tatą

podpowiedzą wam z ochotą,

że są przecież właśnie po to:

Piłka, klocki i skakanka,

kolorowa układanka..

Kto tu mieszka - piosenka

sł. Anna Bernat, muz. Barbara Kolago.

1. Kręte ścieżki wiodą nas

Poprzez tajemniczy las,

Hop, hop – echo, jesteś tu?!

Może śpisz w zielonym mchu?

Ref.: Tutaj norka, tutaj gniazdko,

A kto w dziupli schował się?

Kto tu mieszka? Kto tu mieszka?

Każdy już na pewno wie.

2.W norce mieszka rudy lis,

W dziupli sowa pisze list,

W gniazdku cicho gwiżdże kos,

Dobrze znamy kosa głos!

Ref.: Tutaj norka, tutaj gniazdko…

3. W lesie każdy ma swój dom,

Wielki jeleń, mała ćma,

Tam, gdzie dwa zające śpią,

Pan leśniczy chatkę ma!

Ref.: Tutaj norka, tutaj gniazdko…

Smaczniejsze niż słodycze - piosenka

sł. i muz. Aleksandra Chmielewska

Niedaleko domu stoi warzywniaczek

znajdziesz tam fasolę, marchew i kabaczek.

Czy to jesień, czy to lato,

co sobotę idę z tatą,

kupić warzyw całą siatkę

na zdrową sałatkę. X

Ref.: Ciastka, cukierki – nic specjalnego,

od czekolady wolę sok z malin.

Syrop z cebuli piję: dlaczego?

Żeby się chronić przed chorobami.

2. Seler i pietruszka lecą do garnuszka,

potem pomidory, ziemniak i dwa pory.

Mama wodę zagotuje,

tata wszystko w mig przyprawi– pół godziny i gotowa

pyszna zupa z warzyw.

Ref.: Ciastka, cukierki…

Stragan pani Jesieni - wiersz

Stoi Jesień przy straganie,

ma korzenie na sprzedanie:

pełen kosz buraków krzepkich,

smaczne rzepki, kalarepki.

Tu – ziemniaki, marchew krucha,

tam – selery i pietrucha,

i cebuli złoży wianek

wszystko słońcem malowane!

Ma rzodkiewek pęczków sto.

Kto korzenie kupi, kto?

-Stoi Jesień przy straganie,

ma też liście na sprzedanie:

choć kapusty nikt nie słucha,

wciąż szeleści, że jest krucha.

A sałata jej zazdrości

i aż żółknie z wielkiej złości.

Szczaw i szpinak – raz po raz

zachęcają: – Kupcie nas!

Stoi Jesień przy straganie,

ma nasiona na sprzedanie:

w kukurydzy złotych berłach

każde ziarno lśni jak perła.

Tu orzechów pełne kosze,

tam fasola, bób i groszek.

Słoneczniki jak talerze,

aż je łuskać chętka bierze.

A w makówkach smaczny mak.

Znacie, dzieci, maku smak?

Stoi Jesień przy straganie,

ma owoce na sprzedanie:

dynię wielką niczym balon

taką dynię wszyscy chwalą.

Ma ogórki, pomidory

i borówek koszyk spory.

Skrzynię śliwek, skrzynię gruszek,

worek jabłek i jabłuszek.

Dał owoce sad i las,

więc kupujcie, póki czas!

Stoi Jesień przy straganie,

ma też kwiaty na sprzedanie:

zimowity z górskiej łąki

rozwijają blade pąki.

Nieśmiertelnik kwiat rozchyla,

coś szeleszczą wrzosy lila.

Aster zgina się w ukłonie,

chryzantema żółto płonie.

I kalafior...

Któż by zgadł,

że kalafior – to też kwiat?